

DR BRONISŁAW STELMACHOWSKI

Profesor Uniwersytetu Poznańskiego

ZAGADNIENIE BŁĘDU W OŚWIADCZENIACH PROCESOWYCH

Działalność stron w procesie cywilnym polega przeważnie na składaniu oświadczeń celem uzyskania konkretnych korzyści procesowych. Oświadczenia te posiadają inny charakter prawny aniżeli oświadczenia woli w prawie materialnym. Materialno-prawne oświadczenia woli są jednym z najważniejszych źródeł powstania zobowiązania (art. 1 k. z.). Efekt prawny jest tutaj z reguły zawarty już w samym oświadczeniu i powstaje przez złożenie oświadczenia. Procesowe zaś oświadczenia stwarzają tylko pewną sytuację procesową, która zmusza sąd do przeprowadzenia rozprawy i rozstrzygnięcia¹⁾. W tym przypadku skutek prawny nie następuje już z chwilą złożenia oświadczenia, lecz zależy od reakcji strony przeciwnej oraz od orzeczenia sądu. Nawet przy takich oświadczeniach procesowych jak cofnięcie pozwu (art. 215 k. p. c.) lub środka odwoławczego (art. 407 k. p. c.) ostateczny i pełen skutek procesowy następuje dopiero z chwilą umorzenia postępowania (art. 375, 407 k. p. c.), a zatem przez czynność sądu. Przy tym trzeba mieć na względzie, że procesowe oświadczenie składa się zawsze w ramach publiczno-prawnej struktury procesu. Dlatego istnieje zasadnicza różnica między oświadczeniem procesowym a materialno-prawnym oświadczeniem woli. Z różnicy tej wynika, że nie można nawet w drodze analogii stosować przy oświadczeniach procesowych materialno-prawnych przepisów o wadach oświadczenia woli. Gdyby więc nawet ustalono, że oświadczenie procesowe złożono wskutek rozbieżności między wolą a oświadczeniem czyli wskutek błędów w rozumieniu prawa materialnego, to jednak nie możnaby stosować przepisów tego prawa o błędzie (art. 43 k. z.). Stosowanie przepisów tych jest też zbędne. Albowiem prawo procesowe zagadnienie to normuje w swój własny, odrębny sposób. Oświadczenia procesowe, czy to będą wnioski lub twierdzenia faktyczne albo będzie ofiarowanie

¹⁾ Podobnie: F. Stein: „Zivilprozessordnung für das Deutsche Reich”, uwagi wstępne do § 128 pod V, 3 i 4.

materiału dowodowego, są bowiem w zasadzie odwołalne; mogą być więc cofnięte i zmienione, o ile specjalny przepis ustawy tego nie zakazuje. Wynika to z zasady swobody przytaczania materiału procesowego aż do zamknięcia rozprawy (art. 231; por. też art. 404 k. p. c.), przy czym nawet odwołanie przyznania nie jest wzbronione (art. 247 k. p. c.)³⁾. Jeżeli więc zachodzi możliwość odwołania, nie ma wcale miejsca dla stosowania przepisów prawa materialnego o błędzie. W tych zaś przypadkach, gdzie ustawa procesowa dopuszczalność odwołania lub zmiany wyklucza albo ogranicza, jak przy pozwie (art. 215; art. 211 i 212 k. p. c.) lub przy środkach odwoławczych (art. 403, 404 k.p.c), błędu w oświadczeniu procesowym nie uwzględnia się, gdyż prawo procesowe tego nie przewiduje. Gdyby się dopuściło uwzględnienie błędu, podważyłoby się normalny tok postępowania procesowego. Tylko w przypadkach, w których dopuszczalne byłoby wznowienie postępowania (w szczególności według art. 445 § 2 k. p. c.) strona mogłaby w procesie jeszcze niezakończonym powołać się na odnośne okoliczności i zmienić np. podstawy powództwa. Tu więc należałoby uwzględnić błąd. Jednakże uwzględnienie to nie polegałoby na analogicznym stosowaniu przepisów prawa materialnego. W takich przypadkach odwołanie lub zmiana oświadczeń procesowych należy uznać za możliwe z uwagi na ekonomię procesową, aby nie dopuścić do możliwości obalenia wyroku prawomocnego w drodze wznowienia postępowania. Jest to więc punkt widzenia procesowy a nie prawno-materialny³⁾. Przytoczone zasady dotyczą tylko oświadczeń czysto procesowych. Nie poruszam tutaj zagadnienia omyłki, popełnionej przez sąd. Omyłki takie można usunąć albo w drodze sprostowania wyroku (art. 369 k. p. c.) albo też przez wniesienie środka odwoławczego.

Oświadczenia stron złożone w procesie posiadają jednak nie tylko znaczenie wyłącznie procesowe. Zawierają one nieraz w sobie również i oświadczenia woli w rozumieniu prawa materialnego. Strona może więc z cofnięciem pozwu połączyć również i zrzeczenie się roszczenia (art. 215 k. p. c), może w oświadczeniu złożonym przed sądem dokonać wypowiedzenia lub potrącenia, może wykonać prawo wyboru lub prawo odstąpienia od umowy, może

³⁾ Por. Orzeczenie niem. Sądu Rzeszy w t. 81, str. 178 i w I.105, str. 311. Por. też: M. Allershand: „Cofnięcie wniosków i oświadczeń w postępowaniu upadłościowym” w „Polskim Procesie Cywilnym”, 1935, str. 331 i 381.

³⁾ Podobnie: James Goldschmidt: „Der Process als Rechtslage”. Berlin, 1925, str. 467.

uznać⁴⁾ roszczenie strony przeciwnej lub zawrzeć ugodę itp. Widzimy więc, że czynności prawne, należące do dziedziny prawa materialnego mogą być wciągnięte w ramy procesu i stanowić treść oświadczeń procesowych. Tu powstaje zagadnienie, według jakich przepisów prawnych należy oświadczenia takie ocenić, czy należy stosować przepisy procesowe czy też prawno-materialne. Jako punkt wyjścia należy przyjąć zasadę, że oświadczenia procesowe właśnie dlatego, że są złożone w procesie i mają na oku cele procesowe, należy oceniać według przepisów procesowych. Inaczej wprowadzałyby się do procesu element obcy. A zatem oświadczenia złożone w procesie muszą dzielić losy procesu. Nie można ich więc oceniać poza procesem i niezależnie od niego, gdyż wywierają one skutek prawny za pomocą procesu, a zatem przez proces, jakkolwiek ich skutki prawne są cywilno-materialne⁵⁾. Jeżeli więc w pozwie zawarte jest wypowiedzenie, to z chwilą cofnięcia pozwu wypowiedzenie upada i musiałyby by ponowione poza procesem, gdyby bez względu na proces miało wywołać skutki materialno-prawne. To samo trzeba przyjąć przy odstąpieniu od umowy albo w razie wykonania prawa wyboru, a także przy oświadczeniu potrącenia⁶⁾. Przy zrzeczeniu się pewnego prawa lub przy uznaniu prawa strony przeciwnej mamy do czynienia z aktem rozrządzenia, wywołującym skutki materialno-prawne w odniesieniu do prawa będącego przedmiotem procesu. Dlatego też w przypadkach tych, jak również i przy ugodzie, ustawa procesowa przyznaje stronie procesowej specjalne prawa, jak możliwość ograniczenia pełnomocnictwa procesowego (art. 91, liczba 4 k. p. c.) a nawet złożenia oświadczeń tych bez udziału pełnomocnika procesowego (art. 92 k. p. c.). Skutek procesowy polega tutaj na tym, że zmienia materialno-prawne podstawy procesu i daje sędziemu inny materiał prawny do rozstrzygnięcia. Wprawdzie i w tym przypadku należy oświadczenie zrzeczenia się lub uznania tak co do formy jak i warunków procesowych oceniać według przepisów procesowych (por. też art. 175, 1. 3 k. p. c.). Ponieważ są to jednak akty rozrządzenia

⁴⁾ Por.: Z. F e n i e h e l : „Uznanie według kodeksu postępowania cywilnego i kodeksu zobowiązań” w „Polskim Procesie cywilnym”, 1935, str. 103 i następne.

⁵⁾ Tak samo: J. K o h l e r : „Prozesshandlungen mit Civilrechtswirkung” w „Zeitschrift für deutschen Civilprocess”. Tom 29, Str. 1—49. Inaczej: H. D e r n b u r g : „Bürgerliches Recht”. Tom I, str. 331 i tom II, część I, str. 284.

⁶⁾ Por.: L. K o n i c : „Warunki procesowe potrącenia zgłoszenia w formie zarzutu” w „Polskim Procesie Cywilnym”, 1934, str. 647.

prawem, więc sąd musi zbadać czy zrzeczenie się lub uznanie jako czynność prawna nastąpiło ważnie. W danym razie musiałyby więc też zbadać, czy nie zachodził błąd po stronie zdającego oświadczenie. Dopiero na podstawie tak ustalonego stanu rzeczy można wydać wyrok (por. też art. 355, liczba 1 k. p. c). Wreszcie pozostaje jeszcze zagadnienie ugody. Ugoda sądowa⁷⁾ jest nie tylko aktem rozrządzenia w stosunku do przedmiotu sporu, (por. art. 91, liczba 4 i art. 92 k. p. c.) lecz jest równocześnie aktem kończącym proces. Orzeczenie sądowe o umorzeniu postępowania posiada tylko znaczenie deklaratoryjne o charakterze porządkowo-procesowym. Nie posiada więc znaczenia zakończenia procesu, lecz stwierdza jedynie, że z powodu zakończenia sporu przez ugodę dalsza czynność sądowa jest zbędna. To też ugoda sądowa jako kończąca proces jest uznana za tytuł egzekucyjny (art. 527, liczba 1 k. p. c). Istota ugody sądowej jest taka sama, jak ugody w rozumieniu prawa materialnego (art. 621 k. z.). Badając zatem, czy proces istotnie został zakończony, sąd musi zbadać również i materialne podstawy ważności ugody czyli winien też zbadać, czy nie zachodzi błąd w rozumieniu prawa materialnego (art. 622 k. z.). Gdyby bowiem błąd taki zachodził, zawarta ugoda nie zakończyłaby procesu. Czy powołanie się na błąd może nastąpić przez podjęcie procesu, w którym ugodę zawarto, czy też w osobnym procesie, jest zagadnieniem odrębnym i czysto procesowym. Tu należy odróżniać. Jeżeli powołanie się na błąd nastąpiło po prawomocności postanowienia umarzającego postępowanie, to dochodzenie praw z powodu błędu może nastąpić tylko w odrębnym procesie. Gdyby zaś powołanie się na błąd nastąpiło przed wydaniem postanowienia o umorzeniu, natenczas sprawa obowiązywania ugody powinna być rozstrzygnięta za pomocą podjęcia procesu, w którym ugodę zawarto. Wreszcie trzeba zaznaczyć, że możliwe jest też powołanie się na błąd po wydaniu orzeczenia umarzającego, lecz przed jego prawomocnością. W takim przypadku powołanie się na błąd nastąpić by musiało za pomocą wniesienia środka odwoławczego⁸⁾.

⁷⁾ Por.: Z. Fenichel: „Ugoda sądowa” w „Nowym Procesie Cywilnym”, str. 293.

⁸⁾ Por. też orzeczenie niem. Sądu Rzeszy, tom 78, str. 289. Częściowo odmienne stanowisko Sądu Rzeszy tłumaczy się różnicami w przepisach ustawowych.